



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

sierpień 2014

110

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie* – Częstochowa 18.06.1983) „Co to znaczy: „czuwać”? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przewyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszać, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy się łatwo z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza, jeżeli tak postępują inni”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

W SZCZEROŚCI PRZED MATKĄ

PROWADZĄCY: W dzisiejszy wieczór chcemy się przenieść myślą na Jasną Górę, dokąd w sierpniu podąży tysiące pielgrzymów. Idą, by stanąć przed Matką Bożą z prawdą o swym życiu, z całą szczerością i zaufaniem. Wypowiedzą tam swoje z płynące serca: „jestem, pamiętam, czuwać”. „Czuwać”, mówił św. Jan Paweł II, to znaczy: jestem człowiekiem sumienia. Pielgrzymka to rekolekcje w drodze, które pomagają dobrze formować swoje sumienie, a trud wędrowania pokazuje, że dążenie do tego celu kosztuje, ale ma głęboki sens. Niech nasza dzisiejsza modlitwa towarzyszy wszystkim pielgrzymom i wspiera zwłaszcza tych, którzy zmagają się z różnymi zniewoleniami przez nałogi. Powierzmy ich Matce Bożej.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i dziesiątek różańca - Ukoronowanie Matki Bożej. Śpiewają pieśń, np. *Jest zakątek na tej ziemi*.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Pierwszego Listu św. Piotra: „Wszystkie troski wasze przerzucicie na Niego, gdyż Jemu zależy na was. Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!

Wiecie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia na świecie. A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje. Jemu

chwała i moc na wieki wieków! Amen”. (15 1, 7-11)

PROWADZĄCY: W słowach Ojca Święty usłyszymy gorące wezwanie do kształtowania swojego sumienia zgodnie z Ewangelią. W przemówieniach wygłaszanych w czasach, gdy Polacy zmagali się z komunizmem, który wdzierał się nie tylko do urzędów i szkół, ale także do domów i serc, Jan Paweł II budził nadzieję, że zło można zwyciężyć, ale też przypominał, że chrześcijanin zło powinien przewyżczać dobrem. Uwrażliwiał też na problem grzechów cudzych, czyli naszą odpowiedzialność za ułatwianie czy doprowadzanie do grzechu kogoś drugiego. Dziś te słowa są równie aktualne i ważne, co trzydzieści lat temu.

LEKTOR: Z przemówienia podczas Apelu Jasnogórskiego (Częstochowa, 5 czerwca 1979 – *nagranie*): „Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie - woła św. Piotr, a ja dzisiaj w godzinie Apelu Jasnogórskiego powtarzam jego słowa. Bo jestem tutaj, ażebym w tej godzinie czuwał razem z wami, abym przypominał wam, jak głęboko odczuwam każde zagrożenie człowieka, rodziny, narodu. Zagrożenie to ma zawsze swe źródło w naszej ludzkiej słabości, w słabej woli, w powierzchownym stosunku do życia. I dlatego, moi drodzy rodacy, w tej godzinie szczególnej szczerości, w tej godzinie otwarcia serc przed naszą Matką, przed naszą Jasnogórską Panią, mówię wam o tym, i zawierzam wam to. Nie ulegajcie słabościom! Nie dajcie się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężajcie! Jeśli widzisz, że brat twój upada, podźwignij go, a nie pozostaw w zagrożeniu. Czasem trudno dźwigać drugiego człowieka, zwłaszcza gdy, jak to się mówi, "leci nam przez ręce"... ale czyż można go opuścić? Przecież sam Bóg, sam Chrystus zawiera nam każdego z naszych braci, naszych rodaków - i mówi: "Coście jemu uczynili, Mnieście uczynili". Strzeżcie się też, abyście nie okazali się winnymi grzechów cudzych! Ciężkie słowa wypowiada Chrystus pod adresem czyniących zgorzenie, a zwłaszcza zgorzenie maluczkich. Pomyśl więc, drogi bracie i sestro, w tej godzinie narodowej szczerości wobec Matki i wobec Jej miłującego Serca, czy może nie gorszysz, czy może nie nakłaniasz do złego, czy lekkomyślnie nie bierzesz na swoje sumienie wad albo nałogów, które przez ciebie zaciągają inni... młodzi... może nawet twoje własne dzieci?”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń, np. *Matko, która nas znasz*.

LEKTOR: Z przemówienia do Konferencji Episkopatu Polski (Częstochowa 5 czerwca 1979 – *nagranie*): „Trzeba chronić człowieka przed grzechami rozwiązłości i nietrzeźwości, bo niosą one z sobą poniżenie jego godności ludzkiej, a w skali społecznej zawierają nieobliczalne następstwa. Trzeba wciąż czuwać, wciąż budzić ludzkie sumienia, wciąż przestrzegać przed naruszaniem prawa moralnego, wciąż porywać do realizacji przykazania miłości; łatwo bowiem zakorzenia się w ludzkich sercach wewnętrzna znieczulica. Jest to problematyka odwieczna, która nie tylko nie straciła swej aktualności w naszej epoce, ale stała się jeszcze wyrazistsza, jeszcze bardziej bijąca w oczy. Kościół

potrzebuje ładu hierarchicznego w tym celu, aby mógł skutecznie służyć człowiekowi i społeczeństwu w dziedzinie ładu moralnego”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń, np. *Matko o twarzy jak polska ziemia czarna*.

LEKTOR: Z przemówienia podczas Apelu jasnogórskiego (Częstochowa, 12 czerwca 1987 – nagranie): „...nie niszcz siebie! Wszyscy znamy ten nałóg, który tak wiele nam zaszkodził w przeszłości, a który dzisiaj zdaje się znowu potęgować. Mówię więc do każdego i do każdej: nie niszcz siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczysz drugich. Szkodzisz twojej rodzinie, twoim dzieciom. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy. Modlimy się co dzień: "Nie wódz nas na pokuszenie". Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno "sprzedawać" człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło odpowiedzialność wobec historii! "Nie wódz nas na pokuszenie". Nie wszyscy może odmawiają te słowa, ale wszystkich one obowiązują. Tu, na ziemi, tak już doświadczonej przez dzieje, nie można "eksperymentować" na życiu i zdrowiu polskich dusz i ciał”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń, np. *Matko Boża z Betlejem*.

LEKTOR: (nagranie – cd.): „Maryjo, Królowo Polski, bądź nadal natchnieniem tych wszystkich, którzy walczą o trzeźwość swych bliźnich, o trzeźwość siebie samych. O trzeźwość narodu. Jestem szczególnie wdzięczny tym, którzy podejmują inicjatywy w tej dziedzinie - zwłaszcza w miesiącu sierpniu, a także w czasie przygotowania do tej papieskiej pielgrzymki. Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka jest stawka, o którą chodzi. Wiemy to dobrze z historii. Zbyt wysoka jest stawka! I trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd źle rozumianej "wolności". Wolność nie została człowiekowi dana przez Stwórcę do tego, ażeby niszczył siebie i drugich. Wolność to nie jest samowola. Maryjo, Królowo Polski, Pani Jasnogórska, bądź natchnieniem polskich sumień. Bądź naszą Matką i Wychowawczynią! Nie zrażaj się naszymi słabościami. Bądź dla nas wymagająca! W tej godzinie Jasnogórskiego Apelu dziękuję Ci za wszystkich, którzy walczą o życie nie narodzonych. I którzy walczą o życie i zdrowie całego narodu, każdego człowieka zagrożonego nałogiem. Prowadź nas, Ty, która jesteś pierwszą wśród wszystkich wierzących – prowadź Lud Boży na tej polskiej ziemi w pielgrzymce wiary i nadziei. Tak! Nadziei! Człowiek współczesny tak bardzo potrzebuje nadziei. Człowiek na tej polskiej ziemi tak bardzo potrzebuje nadziei. Co to jest nadzieja? Co ona znaczy? Znaczy: "Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!". Zło można zwyciężać. To jest właśnie siła nadziei”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń, np. *Jezus swoją Matkę pozostawił* lub *Dobra Matko i Królowo z Jasnej Góry*.

JAN PAWEŁ II - ORĘDOWNIK U BOGA



PROWADZĄCY: Modlitwą litanii prosimy św. Jana Pawła II o pomoc w osobistym zmaganiu ze złem, a także o przezwyciężaniu nałogów i zniewoleń, które są zagrożeniem dla godnego życia całego narodu.

Litania do św. Jana Pawła II.

PROWADZĄCY: Duch Święty, który modli się w nas i daje wolność dzieci Bożych, niech zstąpi i odnowi oblicze ziemi. Wołajmy o to w ufnej modlitwie.

WSZYSCY: Śpiewają *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi*. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- „Zło można zwyciężać. To jest właśnie siła nadziei”. Duchu Święty, przyjdź ze swą pociechą i mocą do wszystkich chrześcijan, którzy giną z powodu swej wiary. Niech ich cierpienie łączy się z ofiarą Jezusa, a dla nas będzie wezwaniem do odpowiedzialności za dar wiary.
- „Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno "sprzedawać" człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach!”. Duchu Święty, daj nawrócenie tym, którzy zarabiają na cudzym grzechu i słabości, którzy sprzedają drugiego człowieka.
- „Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie”. Duchu Święty, przyjdź z darem wolności do ludzi niszczonech przez nałogi. Niechaj poznają piękno życia dla innych, uwierzą, że są kochani i zapragną kochać.
- „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!”. Duchu Święty, daj nam światłe oczy serca, byśmy z odwagą podejmowanie nasze chrześcijańskie powołanie do miłości wzajemnej i miłości nieprzyjaciół.

WSZYSCY: Odmawiają „Ojcze nasz” i śpiewają pieśń, np. *Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo*.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy. Amen.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Totus Tuus, Maria* lub *Usłysz Bożej Matki głos*.

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:
<http://www.wieczoryjp2.adoremus.pl/> Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl